



Z wojny rosyjsko-japońskiej: Rosyjski krążownik „Dyana” rozbrojony w Sajgonie.

cuskich. Żądania Japonii uwzględniono, a spełnienie ich jest wypadkiem znamienym tembardziej, że nastąpić mogło za usilnem poparciem Anglii sprzymierzonej z Japonią, a będącej także w ścisłej przyjaźni z Francją. Ten zwrot w polityce Francji, która tym razem demonstracyjnie odmówiła gościnności okrętom rosyjskim, wskazuje na to, że dawna aliantka Rosji, w nowym otoczeniu, zaczyna pomału zrywać te nici, które łączyły ją dotychczas z caratem. Minister spraw zewnętrznych Delcassé znalazł się w krytycznym położeniu w obec parlamentu francuskiego, który w dobitnych słowach przez usta kilku mówców dał mu do poznania, że stanowisko jego wobec ciągłego narażania Francji przez nieścisle przestrzeganie neutralności wobec stron wojujących jest mocno zachwiane.

Dnia 22 kwietnia opuścił Roźdiestwieński zatokę Kam-ran i odpłynął podobno w kierunku północnym. Przypuszczano, że flota rosyjska uda się do Nhatrang, to jest do zatoki położonej o kilkanaście kilometrów wyżej na północ — przy wybrzeżu anamskim. Ale przypuszczenie to nie było na niczem oparte i wcale nieprawdopodobne wobec tego, że na pobyt floty w Nhatrang nie zgodziłaby się Francja, jak nie zgodziła się na pobyt w Kam-ranie. Inne wieści mówiły, że eskadra bałtycka uda się w stronę wyspy Hainan, należącej do Chin i zatokę tej wyspy obierze za podstawę operacji i tam będzie czekać na flotę admirała Nebogatowa, z którym Roźdiestwieński chciałby się połączyć, by móżdż większą siłę przeciwstawić eskadrze japońskiej. W takim razie Japonia musiałaby przypomnąć Chinom obowiązek przestrzegania ne-

utralności, a mogłaby to uczynić tem skuteczniej że wskutek nieznacznej odległości miałyby możliwość na wypadek nieopuszczenia przez Rosyan wód chińskich zaatakować natychmiast Roźdiestwieńskiego i na wodach chińskich sprowokować bitwę, czego zdaje się rosyjski wódz nie bardzo by sobie życzył! Wyspa Hainan należy do południowej części Chin. Oddzielona 15 kilometrową cieśniną od stałego lądu posiada doskonałą zatokę, które mogłyby służyć za wspaniałe schronisko dla floty rosyjskiej. Jest ona jedną z większych wysp, zamieszkałą bardzo gęsto przez przeszło 2 miliony ludzi i nader urodzajną. Główny port Hoihan znajduje się w odległości 7 kilometrów na północ od stolicy wyspy Kiungczu. Jako podstawa operacyjna byłaby Hainan wspaniałym punktem oparcia, leżący bowiem naprzeciw wysp Pescadores i Formozy, be-



Z wojny rosyjsko-japońskiej: Ranny kapitan japoński kieruje dalej atakiem na pozycje rosyjskie.